

prof. dr hab. Marta Białecka

Toruń, 29 sierpnia 2024 roku

Instytut Psychologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Szymona Bręńskiego pt. *Kontrola procesu mówienia. Aspekty poznawczo-rozwojowe* przygotowana pod kierunkiem dr hab. Stefana Frydrychowicza, prof. uczelni

Rozprawa doktorska Pana mgr. Szymona Bręńskiego składa się ze streszczenia z języku polskim i angielskim, spisu treści, siedmiu rozdziałów (304 strony), wykazu literatury (22 strony), spisu w tabel i rysunków oraz zbioru załączników, w których zawarto szczegółowe informacje dotyczące narzędzi badawczych i analiz statystycznych (łącznie 361 stron). Cztery pierwsze rozdziały zawierają przegląd kluczowych dla problematyki pracy zagadnień, głównie teorii, ale również wyników badań w omawianym obszarze (147 stron). W kolejnych trzech rozdziałach przedstawione zostały pytania badawcze wraz z hipotezami, metoda i wyniki badania własnego oraz ich dyskusja (157 stron). Recenzowana rozprawa ma zatem poprawną, standardową strukturę i jest przygotowana zgodnie w wymaganiami edytorskimi dla tego rodzaju dokumentów. Odnosząc się do wskazanych powyżej liczb na wstępie podkreślę, że jest to rozprawa jak na współczesne prace doktorskie bardzo obszerna, a prawie 150 stronicowe wprowadzenie teoretyczne można uznać za nadmiernie rozbudowane. Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że dyskusja wyników to 42 strony. Dostrzegając tę dysproporcję, chcę podkreślić, że oceniając merytoryczną zawartość pracy będę zachęcać Doktoranta do refleksji nad tym, jak w sposób logiczny, a przede wszystkim bardziej zwarty prezentować założenia i przesłanki swoich badań.

Odnosząc się do zawartości wprowadzenia teoretycznego należy zaznaczyć, że w rozdziale pierwszym pt. *Mówienie na tle mowy i języka* oraz w rozdziale drugim pt. *Psycholingwistyczne modele procesu mówienia*, Autor omawia definicje podstawowych pojęć, ale przedstawia również obszernie historyczne spory dotyczące tego, czym jest język, jakie są jego cechy, jak zmieniały się kolejne modele procesu mówienia, a zatem właściwie do strony 74 Autor w sposób analityczny rozprawy prezentuje historyczne tło dla omówienia podstawowej dla swojej pracy kwestii, a mianowicie zagadnienia kontroli procesu mówienia. Dopiero rozdział trzeci rozprawy pt. *Kontrola procesu mówienia* stanowi faktyczne wprowadzenie do zagadnienia, które Autor będzie badał empirycznie. Co więcej, ponieważ Autor nie planował rozstrzygać sporów teoretycznych (czy mamy dane empiryczne potwierdzające podejście modułowe vs koneksjonistyczne), a wprost osadza swoje badanie odwołując się do jednego modelu, mianowicie modelu Levelta i in. (1999) faktycznie mógłby omówić jedynie ten model, zwłaszcza próbując spojrzeć na jego tezy z perspektywy współczesnych badań nad kontrolą poznawczą, szczególnie funkcjami wykonawczymi. Ta myśl wydaje mi się bardzo istotna i stanowi zachętę do dalszych prac nad tekstem, który mógłby powstać na podstawie tej pracy. W ten sposób od razu sugeruję, że warto rozważyć publikację przynajmniej części prezentowanych tu wyników, a to wymagałoby opracowania zwartego i zwięzłego wstępu teoretycznego, który byłby spójny z metodologią badań, określoną przez zastosowany model teoretyczny. W obecnej postaci rozprawa jest za obszerna, a zarazem część teoretyczna jest mało spójna z częścią empiryczną, w której Autor na wstępie musi ponownie szeroko uzasadniać hipotezy omawiając badanie własne.

Chcę także podkreślić, że rozdział trzeci rozprawy zawiera bardzo istotne dla całości badań Autora podrozdziały, a mianowicie podrozdział na temat funkcji wykonawczych (rozdział 3.2) oraz na temat związków funkcji wykonawczych i kontroli mówienia (rozdział 3.3.). Biorąc pod uwagę, że „nadrzędnym celem pracy była analiza zmian rozwojowych w

zakresie kontroli procesu mówienia i sprawdzenie, w jakim stopniu kontrola ta jest powiązana z funkcjami wykonawczymi” (streszczenie, s. 2), cały rozdział trzeci pracy należy uznać za kluczowy. Jest on jednak krótki, a zagadnienie funkcji wykonawczych omówiono odnosząc się zasadniczo do koncepcji Diamond (2013), pomijając prace takich badaczy jak np. Zelazo (2015), które zostały już nawet zaprezentowane w polskich pracach przeglądowych (np. Lamparska-Zajac i Deja, 2020). Co więcej, jak Autor sam pisze, „kluczowe aspekty kontroli procesu mówienia (oraz ich behawioralne przejawy)” (s.158) omawia dopiero w rozdziale piątym, co jest o tyle zaskakujące, że jest on już rozdziałem dotyczącym badań własnych. Nie chcę w ten sposób stwierdzić, że oczekiwałam rozbudowania wstępu rozprawy o kolejne koncepcje dotyczące tym razem funkcji wykonawczych, ale raczej chcę zachęcić Autora do pogłębienia wiedzy w tym obszarze, zwłaszcza, że przyjmując bardziej, nazwałabym je systemowe spojrzenie na rozwój poznawczy, możliwy staje się, moim zdaniem, pełniejszy ogląd zagadnienia kontroli poznawczej – jako kontroli procesów uwagi czy procesu mówienia. Być może pogłębiona refleksja nad kontrolą poznawczą, nad tym czy jest świadomość metajęzykowa (tu ciekawie Autor odnosi do pracy Kwarciaka (1995)) i jak odnosi się do kontroli poznawczej pozwoliłaby nawet na sformułowanie wstępnej propozycji własnego modelu zależności między takimi zmiennymi jak automonitorowanie procesu mówienia, kontrola hamowania, giętkość poznawcza i pamięć robocza. Powyższe uwagi dotyczące pogłębienia analizy konceptualnej dotyczącej nie tylko modeli języka i mowy, ale właśnie kontroli poznawczej będą mam nadzieję wyzwaniem dla kolejnych prac Autora rozprawy.

Ostatni, czwarty rozdział wprowadzenia teoretycznego, zatytułowany *Rozwojowe aspekty kontroli procesu mówienia* uważam za wartościowy. Ze względu na planowane badanie poprzeczne Autor wykazał zależności rozwojowe, które obserwowano w innych językach niż język polski i skupił się na kwestii przejęzyczeń, czyli szczególnego rodzaju

„błędów w mówieniu”, na mechanizmach reperacji błędów oraz właśnie na pytaniu, czy wyższe, kontrolne procesy poznawcze mogą być istotne dla kontroli czynności mówienia, zarówno u dzieci (w tym dzieci jękających się), jak i dorosłych.

Przechodząc do omówienia zawartości rozdziału piątego muszę podkreślić, że na wstępie (s.160) zawiera on bardzo ważne dla pracy Autora rozróżnienie. Otóż, przyjmując, że zajmie się przejęzyczeniami jako przejawami trudności z kontrolą czynności mówienia oraz ich korektą Autor stwierdza, że istnieją trzy różne (podkreślenie MB) aspekty kontrolne w produkcji mowy: 1) selekcja leksykalna; 2) Automonitorowanie tworzonej wypowiedzi (wewnętrzne i zewnętrzne) oraz 3) interupcja błędnej wypowiedzi i reperacja, które będzie badał stosując trzy kolejne narzędzia badawcze (Nazywanie obrazków, Monitorowanie sylab, Powtarzanie zdań). W mojej opinii cały rozdział 5.1. oraz część rozdziału 5.2. (rozbudowane uzasadnienia hipotez) stanowią faktycznie część, już i tak zbyt rozbudowanego, wprowadzenia teoretycznego do pracy. Innymi słowy dopiero na stronie 171 (r. 5.2) czytelnik pracy poznaje problemy badawcze i hipotezy pracy. Gdyby nie streszczenie pracy, czytelnik dopiero w tym miejscu znalazłby jasno i wprost sformułowany cel, a raczej cele pracy. Choć ta uwaga może wydawać się czysto techniczna, jej celem jest podzielenie się z Doktorantem trudnością jaką miałam w czasie zapoznawania się z jego pracą, tak aby w kolejnych tekstach inni czytelnicy nie napotkali na tego rodzaju trudności.

Podsumowując, nie mam innych uwag do rozdziału piątego – pytania badawcze przedstawiono w sposób przejrzysty, hipotezy sformułowano poprawnie, jasno omówiono zastosowane narzędzia badawcze oraz procedurę badania. Tabele z opisem zmiennych są użyteczne, opisy zadań i procedur zarówno rekrutacji, jak i przeprowadzania zadań czytelne. Moim zdaniem zbędne w opisach zadań jest prezentowanie również wcześniejszych wersji zadań stosowanych przez innych Autorów. Zabrakło mi również jednej tabeli, w której

przedstawiono by kolejność wszystkich zadań lub informacja ta umknęła mi w czasie czytania.

Przechodząc do omówienia rozdziału szóstego pt. *Wyniki* chcę zaznaczyć, że Autor słusznie prezentuje wyniki zgodnie z kolejnością stawianych hipotez, a więc omawia kolejno kwestie: 1) kontroli selekcji leksykalnej (zmiany związane z wiekiem oraz wynikające z dystrakcji semantycznej); 2) efektywności automonitorowania wewnętrznego (zmiany związane z wiekiem, miejscem sylaby i długością wyrazu); 3) reperacji błędów (zmiany związane z wiekiem, stosowanie strategii odraczania) oraz 4) związków między wymienionymi aspektami kontroli leksykalnej a badanymi funkcjami wykonawczymi (kontrola hamowania, odświeżanie pamięci roboczej, elastyczność poznawcza). Autor prowadzi zarówno analizy zaplanowane, jak i dodatkowe, które wynikają z uzyskanego rozkładu wyników. Poszerza to możliwość interpretacji uzyskanych rezultatów, choć czasami utrudnia podążanie za główną myślą Autora i wymusza ciągle przypominanie hipotez. Zwykle analizy dodatkowe prezentowane są w załącznikach. W mojej ocenie analizy przeprowadzono poprawnie, opisano je czytelnie i z dużą dokładnością (ponownie – w załącznikach umieściłabym analizy normalności rozkładów zmiennych, czy opis wykonywanych transformacji wraz z uzasadnieniem). Nie mam wątpliwości do umiejętności statystycznych Autora, przeciwnie – dostrzegam wysoką biegłość posługiwaniu się narzędziami statystycznymi oraz wnikliwość w analizach.

Ostatni rozdział pracy nosi tytuł *Dyskusja i wnioski*. Jak wspominałam liczy on 42 strony i ma nie tylko charakter podsumowania uzyskanych wyników. Nie będę streszczać tu głównych uzyskanych wyników, a jedynie zwrócę uwagę na kilka ważnych cech dyskusji. Po pierwsze Autor proponuje zwykle więcej niż jedną interpretację wyników, zwłaszcza tych, które nie potwierdziły hipotez. Innymi słowy, z wnikliwością poszukuje odpowiedzi na pytanie, dlaczego pomimo starannego przygotowania narzędzi nie uzyskano wszystkich

zaplanowanych efektów. Po drugie, jest również bardzo krytyczny zarówno wobec przyjętego planu badawczego, jak i wobec zastosowanych narzędzi. Za szczególnie wartościowy uznaję podrozdział 7.2. pracy mgr. Bręńskiego, w którym przedstawia On szczegółowo ograniczenia swoich badań. Faktycznie wykonuje zatem pracę recenzenta – nie będę tu powtarzać jego uwag, gdyż z wszystkimi się zgadzam i wysoko oceniam świadomość metodologiczną Autora rozprawy. Autokrytyczne nastawienia Autora jest na tyle silne, że czasami (np. s. 281, linia 5) już omawiając wynik pisze od razu o ograniczeniach narzędzia. Zbędne moim zdaniem jest posługiwanie się nadal w rozdziale *Dyskusja* numeracją hipotez oraz ponowne przywoływanie danych liczbowych (np. s. 279).

Odnosząc się do uzyskanych przez Autora wyników chciałabym zwrócić szczególną uwagę na nie wykrycie związków między kontrolą selekcji leksykalnej a funkcjami wykonawczymi, a w tym kontekście na kwestię czułości zastosowanych narzędzi. Biorąc pod uwagę fakt, że pomiar odporności na selekcję leksykalną pokazał, że bez uwzględniania tempa mówienia nie jesteśmy w stanie dostrzec powiązanego z wiekiem wzrostu kontroli, a więc wyniki są bardzo słabo zróżnicowane, oczekiwanie, że stwierdzimy ich korelacje z inną, równie słabo zróżnicowaną zmienną można uznać za nadmiarowe. W tej sytuacji interpretowanie braku zależności jako nieistnienia związku jest chyba zbyt daleko idącym stwierdzeniem (s. 299). Jeśli nasze narzędzia nie są czułe byłabym ostrożniejsza w interpretowaniu uzyskanych z ich pomocą wyników.

Podsumowując moją recenzję odniosę się do trzech kryteriów ustawowych. Zgodnie z ustawą rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie, umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. W mojej ocenie rozprawa doktorska mgr. Szymona Bręńskiego dowodzi, że Autor niewątpliwie posiada obszerną wiedzę teoretyczną w obszarze psycholingwistyki, potrafi również zaplanować i przeprowadzić badanie empiryczne, którego

wyniki analizuje zgodnie z wysokimi standardami metodologicznymi. Odnosząc się do kryterium trzeciego – oryginalności rozwiązania problemu naukowego, chcę podkreślić, że Autor podjął wyzwanie przeprowadzenia trudnego badania poprzecznego, z udziałem dzieci, jednocześnie stosując takie same narzędzia w przypadku dzieci, adolescentów i dorosłych. Z wnikliwością analizował i same narzędzia i uzyskane wyniki interpretując dane uzyskiwane przez grupę dzieci proponując oryginalne wyjaśnienia. W tym dostrzegam „oryginalność rozwiązania”.

### **Konkluzja recenzji**

Biorąc pod uwagę:

a. dużą wiedzę z zakresu psycholingwistyki, a zwłaszcza w obszarze badań nad kontrolą procesu mówienia

b. umiejętne wykorzystanie tej wiedzy do zaprojektowania badań, podejmujących ciekawe problemy badawcze,

c. umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, w tym staranność metodologiczną i dociekliwość badawczą

uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr. Szymona Bręńskiego spełnia podstawowe wymogi określone w ustawie z dnia z dnia 14 marca 2003 – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stawiane doktoratom w dyscyplinie psychologia. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr Szymona Bręńskiego do dalszych etapów postępowania ws. nadania stopnia doktora.